

Czyste chodniki i ulice, schludne i kolorowe klatki schodowe, place zabaw dla dzieci bez niedopałków papierosów, gumi do żucia i puszek po piwie. Jak pięknie mogłoby być gdybyśmy bardziej dbali o czystość najbliższego otoczenia.

Okazuje się jednak, że niektórym trudno jest przestać śmiecić, pluć na trotuary, sprzątać po własnych psach, nie „ozdabiać” klatek schodowych i elewacji domów wątpliwej jakości grafiką. Uwagi te nie odnoszą się zresztą tylko do dzieci i młodzieży. Dorośli też nie są bez winy, bo to raczej oni wrzucają do ulicznych koszy worki z odpadami z gospodarstw domowych. Negatywnych przykładów braku troski o najbliższe otoczenie jest mnóstwo. Te zdjęcia to rezultat zaledwie półgodzinnego spaceru głównymi ulicami miasta...



# Wystarczy nie śmiecić

I nie jest to tylko problem Polski, o czym świadczą ogólnokrajowe kampanie nawołujące do dbania o czystość, takie jak na przykład „Keep Britain Tidy”, „Beautiful USA”. Kampanie te prowadzone są od wielu lat, systematycznie nawołując do dbania o czystość kraju.



Zachowanie czystości i estetyki wokół nas, w najbliższym środowisku, w bezpośrednim otoczeniu nierozdzielnie łączy się z dbaniem o środowisko. To także kwestia szacunku – dla innych ludzi, cudzej pracy, środowiska, a przede wszystkim siebie samego. W swoim życiu człowiek stale musi dokonywać różnych wyborów, a najważniejszym staje się wybór między dobrem a złem, tym co właściwe i niewłaściwe.

Zastanów się nad tym i kolejny papierek schowaj do kieszeni lub wrzuć celnie do ulicznego kosza. (WJ)

